

Planeta Ludzi

Kwartalnik Nr 3/2006

**MILLENIUM
ALLIANCE**
ekskluzywne
kosmetyki



Millenium 2006 10-lecie Firmy!

**Relacja z wiosennego Vision Maratonu
z udziałem wiceprezesa Firmy
Jeana-Marca Colaianniego i topliderów**

Przygoda na Cyprze



MILLENNIUM 2006

Welcome to success!
5–6 sierpnia, Moskwa,
centrum sportowe «Olimpijski»

Millenium to wielkie święto Firmy. W tym roku jest to szczególny dzień, gdyż Firma świętuje swoje dziesięciolecie. Podczas Millenium usłyszą Państwo niezwykle wystąpienia zarówno prezesa, jak i wiceprezesów oraz topliderów. Po raz pierwszy zostaną zaprezentowane kosmetyki najnowszej generacji – Millenium Alliance. Najlepsi dystrybutorzy otrzymają statuetki „Galaktyki”. Każdy uczestnik dostanie wartościowy prezent. Nie może tam Państwa zabraknąć! Do zobaczenia w Moskwie!

Kwalifikacja podstawowa:

aktywność w czerwcu lub w lipcu 2006

Dodatkowe kwalifikacje:

Booster-Plaza oraz centralne trybuny – zakup Booster Case'u w czerwcu lub w lipcu 2006,

VIP-Plaza – należy mieć kwalifikację VIP w czerwcu lub w lipcu 2006,

One-Star-Plaza – należy mieć kwalifikację VIP 1S w czerwcu i w lipcu 2006,

Two-Star-Plaza – należy mieć kwalifikację VIP 2S w czerwcu i w lipcu 2006,

Galaxy-Plaza – należy być w kwalifikacji nie niższej niż VIP 4S w czerwcu i w lipcu 2006.

**CENA BILETU – 117,25 zł (35 \$)
83,75 zł – dla uczestników Vision Maratonu, posiadaczy zaproszeń na Millenium 2006**

Informacje o hurtowni

Vision Polska Sp. z o.o.

ul. G. Morcinka 5, paw. 23,
01-496 Warszawa

tel.: + 48 22 861 55 42, 22 861 55 46,
22 861 57 38, 22 638 32 94

fax: + 48 22 861 50 71, 22 638 41 98

Godziny otwarcia:

Poniedziałek	9.00 – 17.00
Wtorek	9.00 – 17.00
Czwartek	9.00 – 17.00
Środa	10.00 – 18.00
Piątek	8.00 – 16.00

Dział zamówień:

zamowienia@poland-pickup.vipgroup.net

Dział DRD:

drd@poland-pickup.vipgroup.net

Adres strony:

www.vision-polska.pl

Sklep internetowy:

www.sklep-vision.pl, www.visioneuropa.pl

Zamówienia oraz kontrakty

do zarejestrowania są przyjmowane:

- na miejscu w hurtowni,
- faksem pod numerami 22 861 50 71, 22 638 41 98

Formularz zamówienia można otrzymać w biurze.

Zamówienia na dany miesiąc będą przyjmowane nie później niż do godz. 12.00 przedostatniego roboczego dnia miesiąca.

Firma nie ponosi odpowiedzialności za zamówienia nieczytelne oraz przesłane na zwykłych kartkach.

Wpłaty za produkty należy dokonać na poniższy numer konta Vision Polska:

Bank: PEKAO S.A. XIII O/Warszawa, Filia Nr 2, ul. Płocka 17,

Nr konta:

21 1240 2034 1111 0000 0307 8187

Redakcja zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania nadesłanych tekstów.



Lipiec – czas rekrutacji

**Wzór na lipiec:
1+3 > 100 co to oznacza?**

Tylko w lipcu – weźcie udział w akcji „Wzór na lipiec”

Sami bądźcie aktywni, podpiszcie umowę z trzema nowymi aktywnymi dystrybutorami na pierwszym poziomie, a otrzymacie prezent od Firmy na sumę ponad 100 dolarów.

Prezenty w ramach akcji „Wzór na lipiec”:

w hurtowniach na terenie Rosji – 3 flakony żelu Millenium

w hurtowniach: w Polsce, Wietnamie, na Ukrainie – 1 bransoleta Tri Activ

w pozostałych hurtowniach – Case produktów Firmy.

Zróbcie sobie prezent w przeddzień jubileuszowego Millenium!

Stosując się do „Wzoru na lipiec”, spełnicie warunki akcji Be Best (1+10) oraz weźmiecie udział w losowaniu mieszkania w Moskwie, najdroższym mieście świata!

Prezenty mogą Państwo odebrać we wszystkich hurtowniach od 15 sierpnia 2006 r.



Szanowni Dystrybutorzy,

wielkimi krokami zbliża się najważniejsza impreza Firmy – Millenium. Jest to wielkie święto, w którym bierze udział ponad trzydzieści tysięcy dystrybutorów z całego świata. To cykl szkoleń i treningów prowadzonych przez najlepszych liderów. Jeżeli chcą Państwo odnieść sukces, nie może Państwa tam zabraknąć. W tym roku Millenium obchodzone jest szczególnie wyjątkowo, gdyż w 2006 roku przypada dziesięciolecie Vision. Z tej okazji Firma przygotowała wiele atrakcyjnych akcji promocyjnych pod wspólną nazwą „Welcome to the money”. Zachęcamy Państwa, do wzięcia w nich udziału, gdyż do wygrania jest wiele cennych nagród. Wszystkim życzymy szczęścia oraz wielkich zwycięstw.

W bieżącym numerze znajdują Państwo relację z wiosennego maratonu, który odbył się w Warszawie w dniach 13-14 maja. Do Warszawy zjechali się wtedy najwięksi liderzy Firmy, członkowie Chairman's Club oraz Brylantowej Drużyny Liderów. Gościem honorowym był wiceprezes ds. rozwoju międzynarodowego Jean-Marc Colaiani. Jak zawsze przyjęty został z igraszką polską gościnnością.

Nadal trwa akcja Anniversary Present – Prezent Jubileuszowy. Mogą powiększyć Państwo swoją pulę punktów, biorąc udział w różnych imprezach firmowych, a jest o co walczyć. Szczegóły akcji znajdują się na naszej stronie internetowej www.vision-polska.pl.

„Planeta Ludzi” to czasopismo poświęcone w dużej mierze ludziom, którzy w firmie Vision odnieśli sukces. Niejednokrotnie losy niektórych z nich są podobne do naszych, i dopiero czytając ich historie zauważamy, że tak naprawdę życie tych ludzi w niczym nie odbiega od naszego. Niech te świadectwa dadzą Państwu impuls do działania.

Z okazji swoich urodzin, Firma przygotowała nowe produkty. Ekskluzywna linia kosmetyczna Millenium Alliance została opracowana przez francuskich naukowców specjalnie dla Vision. W numerze znajdują Państwo artykuł poświęcony nowym kosmetykom. Tylko nieliczni dystrybutorzy będą mogli zakupić te wyjątkowe kosmetyki w Moskwie.

Życzymy miłej lektury. Do zobaczenia na Millenium!

Życzymy miłej lektury.
Katarzyna Wolska

EKSKLUZYWNE KOSMETYKI MILLENIUM ALLIANCE



Możliwe, że jest to najlepszy produkt, jaki widział świat.

Millenium Alliance – to wytwór nauki i natury, który może podarować Państwu rozkosz. Jest to ekskluzywny produkt opracowany przez francuskich naukowców specjalnie dla Vision. Wyjątkowe opakowanie zostało stworzone przez artystę projektanta Cartiera. **Koncern Fareva**, współpracujący z takimi liderami w przemyśle kosmetycznym, jak **Hugo Boss, Lancôme, Chanel, Dior, Bulgari, to nowy part-**

ner Vision. Millenium Alliance – to wspaniały prezent z okazji dziesięciolecia Vision!

Aby mieć możliwość zakupu Millenium Alliance, należy spełnić poniższe warunki:

zakupić Booster Case w czerwcu lub w lipcu,

uczestniczyć w Millenium 2006 (przy zakupie biletu dystrybutor otrzymuje specjalny kupon w celu otrzymania prawa do nabycia kosmetyków Millenium Alliance).

Kosmetyki Millenium Alliance będą sprzedawane w formie Booster Case'ów.

Skład Booster Case'u: 5 zestawów Millenium Alliance (1 280 \$, 950 CV) + 1 zestaw gratis Millenium Alliance.

Na jeden kupon będzie można nabyć nieograniczoną ilość Booster Case'ów Millenium Alliance w formie jednego zamówienia.



NAGRODA «GALAKTYKA»



W 2006 roku obowiązują poniższe kategorie:

Najlepszy początek biznesu.

W danej kategorii uczestniczą dystrybutorzy, którzy podpisali kontrakt po 31 sierpnia 2005 roku. Zwycięzcą zostanie dystrybutor, który ma największy łączny czek za cały okres pracy w Firmie do dnia 31 lipca 2006 roku. Nagrodami za zajęcie drugiego i trzeciego miejsca są pamiątkowe medale.

Najlepszy Wavemaker.

W danej kategorii uczestniczą dystrybutorzy z kwalifikacją VIP 1S w czerwcu i w lipcu 2006 roku, którzy podpisali kontrakt przed 1 września 2005 roku. Zwycięzcą zostanie dystrybutor, który miał maksymalny łączny obrót nowych struktur* z pierwszego poziomu w okresie od 1 września 2005 roku do 31 lipca 2006 roku. Nagrodami za zajęcie drugiego i trzeciego miejsca są pamiątkowe medale.

Najlepsze tempo rozwoju biznesu.

W danej kategorii uczestniczą dystrybutorzy z kwalifikacją VIP 4S i wyżej w czerwcu i w lipcu 2006 roku. Spośród nich są wybierani dystrybutorzy, którzy uzyskali maksymalne tempo wzrostu obrotu na sześciu poziomach w okresie od 1 września 2005 roku do 31 lipca 2006 roku w porównaniu z analogicznym okresem zeszłego roku. Dystrybutorzy z kwalifikacją VIP 4S dzielą się na trzy grupy

zgodnie z obrotem na sześciu poziomach:

- do 200 000 CV łącznie za czerwiec i lipiec,
- od 200 000 do 400 000 CV łącznie za czerwiec i lipiec,
- ponad 400 000 CV łącznie za czerwiec i lipiec.

Nominowanymi są najlepsi przedstawiciele każdej z grup, spośród których wybierany jest zwycięzca. Przewidziano również wręczenie kilku nagród „Galaktyki” bardziej znanym osobom, związanym z biznesem Firmy. Zwycięzcy oraz nominowani do nagrody „Galaktyki”, będą zaproszeni na kolację z prezesem, wiceprezesami oraz członkami Chairman’s Club i Brylantowej Drużyny Liderów.

WELCOME TO THE MONEY!

Z okazji dziesięciolecia firma Vision daje Państwu wyjątkową szansę uczestniczenia w akcjach związanych z Millennium 2006!

Łączna wartość prezentów wynosi ponad 1 000 000\$.

BE DIFFERENT!

(znaczkę wyróżniającą uczestników Millennium 2006.)

Każdy dystrybutor, który kupi bilet, otrzyma w prezencie specjalny znaczek z logo Millennium 2006.

BE SMARTER!

(naliczanie punktów w ramach akcji Anniversary Present)

System naliczania punktów (czerwiec – lipiec 2006):

* Za dystrybutorów nowych struktur uważa się dystrybutorów, którzy podpisali kontrakt po 31 sierpnia 2005 roku.





- za indywidualny zakup biletu – **5 punktów**,
- za zakup biletu przez dystrybutorów z pierwszego poziomu (którzy podpisali umowę przed 1 maja 2006 roku) – **10 punktów**,
- za zakup biletu przez nowych aktywnych dystrybutorów z pierwszego poziomu (którzy podpisali umowę po 1 maja 2006 roku) – **15 punktów**,
- za zakup biletu przez nowych dystrybutorów z pierwszego poziomu (którzy podpisali umowę po 1 maja 2006 roku oraz kupili Booster Case w czerwcu lub w lipcu) – **30 punktów**.

BE LUCKY!

Wśród dystrybutorów, którzy wykupili Booster Case oraz bilety na Millenium 2006, odbędzie się specjalne jubileuszowe losowanie nagród.

W ramach akcji będzie przeprowadzonych 10 losowań.

Zakupione bilety biorą udział we wszystkich losowaniach, które będą przeprowadzane od momentu zakupu biletu i Booster Case'u, niezależnie od tego, czy właściciel danego biletu wygrał wcześniej, czy też nie.

Od momentu spełnienia warunków kwalifikacji (tj. zakup Booster Case'u oraz zakup biletu) na każdy wykupiony bilet przypada jeden los. Zgodnie z zasadami arytmetycznej progresji, przy każdym następnym losowaniu liczba Państwa losów przypadających na jeden wykupiony bilet zwiększa się o 10.

Jeżeli nowy aktywny dystrybutor (kontrakt zawarty w maju, czerwcu lub w lipcu) z Państwa pierwszej linii spełni warunki kwalifikacji (zakup Booster Case'u i biletu), otrzymają Państwo dodatkowo jeden los, który przy każdym następnym losowaniu również zwiększa się o 10 losów (arytmetyczna progresja). Dodatkowe losy naliczone Państwu za nowych dystrybutorów uczestniczą w losowaniu tylko od momentu spełnienia przez Państwa warunków akcji BE LUCKY.

Niezbędnym warunkiem kontynuacji progresji losów w okresie lipiec – sierpień jest AKTYWNOŚĆ W LIPCIE 2006 roku.

Numer losowania	Data osiągnięcia kwalifikacji na udział w losowaniu (zakup biletu i Booster Case'u)	Data losowania w programie T-Vision
1	1 czerwca	7 czerwca
2	do 7 czerwca	14 czerwca
3	do 14 czerwca	21 czerwca
4	do 21 czerwca	28 czerwca
5	do 28 czerwca	5 lipca
6	do 5 lipca	12 lipca
7	do 12 lipca	19 lipca
8	do 19 lipca	26 lipca
9	do 26 lipca	2 sierpnia
10	do 31 lipca	PODZAS GŁÓWNEGO WYDARZENIA ROKU MILLENIUM 2006

Nagrody losowane w akcji Be Lucky!

- Pamiątki z Millenium-2006
- Żel Millenium
- Case produktów Firmy
- Booster Case produktów Firmy
- Zestaw Millenium Alliance
- 1000 dolarów
- 10 000 dolarów

President Program Four Travel:

- T-Vision Tour – podróż dla dwóch osób na Cypr, połączona ze zwiedzaniem biura VIPG PL,
- Family Hit Tour – podróż dla dwóch osób do Francji, połączona ze zwiedzaniem koncertu Arcopharma,
- Green Wave Tour – podróż dla dwóch osób na Teneryfę,
- Equity Tour – podróż dla dwóch osób do Francji

Pakiet Life Style Vision-Exclusive, w którego skład wchodzi:

- roczny abonament w fitness klubie,
- zestaw Millenium Alliance,
- prestiżowe zegarki,
- Booster Case produktów Firmy,
- samochód.

BE BEST!

Dystrybutorzy – uczestnicy Millenium 2006 z kwalifikacją VIP w czerwcu i w lipcu 2006 roku*, posiadający dziesięciu nowych aktywnych dystrybutorów, którzy kupili bilety, **podczas Millenium 2006** otrzymają **prezent – niespodziankę od prezesa Firmy**. Nowymi dystrybutorami są osoby, które podpisały umowy po 31 grudnia 2005 roku.

Dziesięciu najlepszych dystrybutorów, którzy spełnią warunki kwalifikacji, zostanie zaproszonych na **uroczystą kolację** z prezesem i wiceprezesami oraz członkami Chairman's Club i Brylantowej Drużyny Liderów oraz osobami nominowanymi do nagrody „Galaktyki”.

SPECJALNE EKSKLUZYWNE LOSOWANIE

TYLKO DLA DYSTRYBUTORÓW, KTÓRZY SPEŁNIĄ KWALIFIKACJE W RAMACH AKCJI BE BEST!

WARUNKI:

Wypełniając warunki kwalifikacji w ramach akcji Be Best!, dystrybutor otrzyma jeden los.

Za każdego dodatkowego nowego dystrybutora (powyżej dziesięciu), który kupił bilet, jest doliczany dodatkowy jeden los. Wszystkie losy zebrane przez dystrybutora uczestniczą w **specjalnym ekskluzywnym losowaniu**.

ZWYCIĘZCA OTRZYMA MIESZKANIE W MOSKWIĘ ORAZ ZOSTANIE ZAPROSZONY NA UROCZYSTĄ KOLACJĘ!

Niech sukces uśmiechnie się właśnie do Was!

* Dystrybutorzy, którzy podpisali umowę w lipcu, muszą mieć kwalifikację VIP w lipcu.



VISION



Wiosenny Vision Maraton 2006

Nieczęsto trafia się okazja, aby podczas jednej imprezy odbyły się treningi kilku najlepszych topliderów firmy Vision, członków Chairman's Club oraz Brylantowej Drużyny Liderów, a także wiceprezesa ds. rozwoju międzynarodowego Jeana-Marca Colaiannego. W dniach 13–14 maja 2006 roku w Warszawie odbyło się dwudniowe szkolenie dla dystrybutorów pod nazwą Vision Maraton oraz hasłem "Rozwiń swój biznes". Do stolicy Polski zjechali dystrybutorzy z Łotwy (byli najliczniejszą grupą), Niemiec, Węgier, Czech, Rosji, Bułgarii oraz Francji.

Katarzyna Wolska

FOT. ARCHIWUM VISION POLSKA



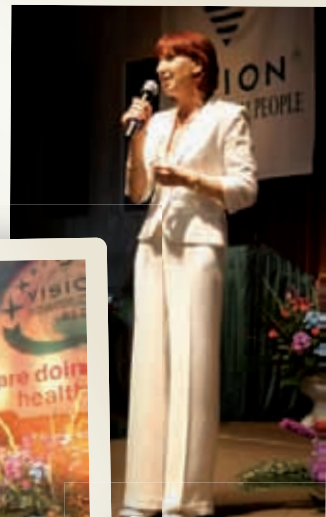
Marathon



Ała i Oleg Andrijczukowie, Inga Krukauskene, Dzintra Kołkowska, Andre Geillon i Julia Sokur zostali przyjęci z isticie polską gościnnością. Pierwszego dnia w szkoleniu mogli uczestniczyć tylko dystrybutorzy z kwalifikacją VIP z marca lub kwietnia. Sala Balowa hotelu Marriott pomieściła około 600 dystrybutorów. Prowadzący spotkanie VIP 1S Joanna Czupryńska oraz VIP 2S Paweł Czarnecki uroczystie przywitani wszystkich uczestników Maratonu, w tym gości zza granicy. Jako pierwsza głos zabrała Dzintra Kołkowska, VIP Master, członek BDL. Zwróciła uwagę, jak ważnym czynnikiem w rozwoju własnej organizacji jest udział w korporacyjnych wydarzeniach firmowych. Nie bez znaczenia pozostaje fakt, iż właśnie z jej kraju przyjechało najwięcej dystrybutorów.

Każdy uczestnik przy zakupie biletu otrzymał specjalny kupon, upoważniający do zakupu bransoletek Tri Activ. Promocję sprzedaży specjalnie przygotowanego na tę imprezę Money Maker Booster Case'u zrobiła Ludmiła Nikulszyna – członek BDL w otwartej kwalifikacji VIP M 1S. Bransoletki cieszyły się ogromną popularnością, o czym świadczy fakt swoistego obłędzenia hurtowni w sobotę i niedzielę. Aby kupić ten wyjątkowy produkt, dystrybutorzy utworzyli listy społeczne. Niektórym przypomniły się dawne czasy i stanie w kolejkach.

Podczas Maratonu rozpoczęła się promocja najważniejszej imprezy w firmie, tj. Millenium. W tym roku będzie to wyjątkowe święto, gdyż firma świętuje swoje dziesięciolecie. Ci, którzy już byli w Moskwie, wiedzą, że warto tam pojechać. Członek Chairman's Club, VIP Master Inga



Krukauskene ze szczegółami opowiedziała o akcjach promujących Millennium 2006, „Welcome to the money”.

Firma jak zawsze przygotowuje dla swoich dystrybutorów coraz to nowe produkty. W tym roku podczas Millennium przewidziano prezentację nowych kosmetyków Millennium Alliance. O tym, jak dobre są to kosmetyki, przekonywała Ała Andrijczuk. Na zakończenie Sandria Kudirka omówiła zadania, jakie stawia sobie Firma na najbliższy czas.

Drugi dzień Maratonu również obfitował w wiele atrakcji. Centrum Kongresowe Wyższej Szkoły Biznesu i Administracji wypełnione było po brzegi. Wszyscy z niecierpliwością czekali na najważniejszy trening wiceprezesa Firmy. Ale zanim do tego doszło, uczestnicy szkolenia wysłuchali między innymi Zofii Kimli i Andre Geillona. Aby zachęcić dystrybutorów do osiągania kwalifikacji na Wielką Podróż z Vision, która w 2007 roku odbędzie się na Kubę, przygotowano pokaz tańców kubańskich. Liderzy z pierwszych rzędów bez żadnych oporów pozwolili się porwać do tańca. Dzień był tak wypełniony, trzeba było przekazać tak wiele informacji, że nie uniknięto małego opóźnienia. VIP Master 1S Oleg Andrijczuk z ubolewaniem stwierdził, że nie jest w stanie podzielić się ze wszystkimi swoimi doświadczeniami, ponieważ nie starczy mu czasu, ale jak na mistrza przystało, sprostął temu zadaniu. Zaprosił na scenę nowych dystrybutorów, którzy niedawno weszli do Firmy i już odnieśli pierwsze sukcesy. Na zakończenie pierwszej części dnia prowadzący zaprosili na scenę osoby, które po raz pierwszy osiągnęły kwalifikację VIP 2S w marcu i w kwietniu. Na scenie pojawili się: Grażyna Bierdzewska z Polski, Uldis i Indria Kolkovskis, Marika Lice z Łotwy, Liliya Scherle z Niemiec oraz Mihaly i Melinda Elekses z Węgier. Członkowie Chairman's Club oraz BDL wręczyli im znaczki oraz pamiątkowe certyfikaty i pióra z wygrawerowaną kwalifikacją.

Następnie przyszła kolej na odznaczenie nowych VIP-ów 1S. Ta grupa była liczniejsza ale również międzynarodowa. Znaczki VIP 1S otrzymali: Brygida Aldersone, Vitalis Arhipovs (Łotwa); Andrzej i Małgorzata Bińkowscy, Krystyna i Marek Cieślczkowie, Ała Czechel, Marek Głowacki, Regina Jankowska, Zhanna i Igor Krupa, Teresa Kucfir, Jerzy Strzeszewski (Polska); Gulnara Bitz Halina i Viktor Horn (Niemcy); Klaudia Ponomariewa i Sergiej Pestov, Oksana i Igor Sarabun (Rosja); Linda Teraude-Strupka, Dusz Attilda (Węgry).

Po przerwie głos zabrał lider Polski, w otwartej kwalifikacji VIP Master – Waldemar Warzecha. Jak zawsze z ogromną energią i humorem promował najważniejsze święto – Millennium. W żartobliwy sposób stwierdził, że Polacy, którzy tym razem nie stanowili większości na sali, jako naród gościnny zrobił miejsce dla dystrybutorów zza granicy. No cóż, miejmy nadzieję, że polscy dystrybutorzy wyciągną odpowiednie wnioski. Waldemar Warzecha zaprezentował również nowe kosmetyki Millennium Alliance.

Kulminacyjnym punktem spotkania było długo oczekiwane wystąpienie wiceprezesa ds. rozwoju międzynarodowego Jeana-Marca Colaiannego. Przy muzyce „How much is the Fish” został entuzjastycznie przywitany przez wszystkich uczestników maratonu.

JeanMarc zwrócił się przede wszystkim do nowych dystrybutorów. Zwrócił uwagę na motywację do pracy, która jest podstawowym warunkiem sukcesu. Najlepszym sposobem, aby dobrze się zmotywować, jest udział w korporacyjnych szkoleniach, które są źródłem wielu przydatnych informacji. Jednym z najważniejszych jest Millennium, w tym roku obchodzone szczególnie wyjątkowo. Wspólnie odśpiewany hymn Vision uświetnił nasz Maraton 2006.

FOT. ARCHIWUM VISION POLSKA



Vision – biznes prawdziwych ludzi

Gdy 4 kwietnia 2006 roku miałem szczęście trafić po raz pierwszy na prezentację Vision, którą prowadziła Zofia Kimla, zacząłem trochę żałować, że nie jest to rok 1996, gdy byłem zaangażowany w innej dużej firmie MLM. Teraz jednak jestem szczęśliwy, że trafiłem do Vision w 2006, a nie w 2016 roku.

■ Adam Andrzej Jaworski

Dokładnie dwa miesiące później, 4 czerwca 2006, znalazłem się na pierwszym w mojej karierze większym spotkaniu szkoleniowym Vision w Legnicy. Było to spotkanie ogólnokrajowe, z udziałem nie tylko kierownictwa firmy Vision Polska, ale też z udziałem topliderów na czele z Ludmiłą Nikulską. To spotkanie również prowadziła Zofia Kimla – naprawdę jestem szczęściarzem, bo od początku mogę się uczyć od najlepszych. Przyjechałem na nie już jako aktywny dystrybutor, z biletem na Millennium w Moskwie kupionym 1 czerwca.

Dziesięć lat temu uczestniczyłem w wielu podobnych dużych spotkaniach i, szczerze mówiąc, może dlatego spodziewałem się głównie „podgrzewania” atmosfery w celu zmotywowania dystrybutorów do większej aktywności. Tymczasem nie była to tylko impreza motywacyjna. Dostaliśmy bowiem tyle informacji szkoleniowych, że tylko dyktafon uratował mnie od przeoczenia czegoś ważnego. Urzekł mnie też żywiołowy sposób prowadzenia spotkania, ze spontanicznym udziałem wielu dystrybutorów. Nic tu nie było reżyserowane. Zrozumiałem to jeszcze lepiej dzięki temu, że tuż przed rozpoczęciem spotkania dane mi było przez kilka minut rozmawiać z Ludmiłą Nikulską. Mogłem się osobiście przekonać, że ludzie zarabiający w Vision wielkie pieniądze, są nie tylko naturalni i autentyczni, ale też skromni i zupełnie normalni – w najlepszym znaczeniu tego słowa.

Podczas spotkania wszyscy obecni obejrzeni film i wysłuchali bardzo ciekawej relacji z niedawnego pobytu i szkolenia dla liderów Vision na Cyprze. Dowiedzieliśmy się też, jak rewelacyjne wyniki, także w Polsce, przyniosła promocja nowego produktu – bransolet Tri Activ. Wielu dystrybutorów dzieliło się zarówno swoimi doświadczeniami z ich promocji i sprzedaży, jak i z efektów terapeutycznych u ludzi. Kolejnym punktem programu była bardzo szczegółowa, wręcz naukowa prezentacja wszystkich właściwości nowej serii kosmetyków Millennium Alliance. Muszę przyznać, że te informacje zrobiły na mnie ogromne wrażenie i, mimo że z zawodu jestem programistą, chcę nauczyć się tej prezentacji, aby móc skutecznie promować i sprzedawać kosmetyki Millennium Alliance, które przywieżę z Moskwy w sierpniu.

Po przerwie wysłuchaliśmy szczegółowej prezentacji korzyści finansowych związanych z nowymi produktami Vision, obejrzeniśmy także krótki film przedstawiający rozmach i znaczenie najważniejszej dorocznej uroczystości – Millennium. Dowiedzieliśmy się o wszystkich rodzajach kwalifikacji związanych z udziałem w Millennium 2006 oraz specjalnych przywilejach i nagrodach, ze szczególnym uwzględnieniem akcji Be Best. Na scenie zostali wyróżnieni nowo kwalifikowani dystrybutorzy na poziomie VIP, czyli na pierwszym, ale także ważnym stopniu kariery w Vision.

Kulminacyjnym punktem programu było losowanie cennych nagród dla

Lista fundatorów nagród konkursu na zakup produktów pierwszego dnia miesiąca:

Ambroziak Remigiusz
Czupryńska Jolanta
Kimla Zofia
Lewandowska Maria
Nikulska Ludmiła
Rebeczko Roman
Różalski Jerzy
Suchodolska Beata
Temczenko Aleksander
Wieczorkowski Jacek
Zieliński Marek
Vision Polska

obecnych na sali dystrybutorów, którzy przez kolejnych dziewięć miesięcy wypełnili specjalną kwalifikację, polegającą na zakupie aktywności, czyli produktów na sumę 190 C pierwszego dnia każdego miesiąca. Losowanie prowadziła z dużym poczuciem humoru nasza VIP Master – Ludmiła Nikulska. Szczęśliwcy wygrali dziesięć zestawów kosmetyków oraz trzy nagrody główne: laptopa, zestaw kina domowego oraz bon o wartości czterech tysięcy złotych na zakup wycieczki zagranicznej. Na koniec Ludmiła Nikulska została obdarowana przez zarząd Vision Polska bardzo miłym prezentem – weekendowym pobytem rekreacyjnym w najlepszym ośrodku SPA w Polsce.

Na pewno każdemu, kto już oswoił się z atmosferą panującą wśród ludzi zaangażowanych w biznes z Vision, to wszystko może się wydawać naturalne i oczywiste. Dlatego czasem warto usłyszeć, jak to odbierają ludzie zupełnie nowi w Vision, tacy jak ja. Nawet nie wiecie, jacy jesteście wspaniali, i to nie tylko ze względu na Wasze osiągnięcia i wartość samej oferty Vision, ale przede wszystkim dlatego, że jesteście prawdziwi i naturalni, nawet wtedy, gdy już zarabiacie setki tysięcy i miliony dolarów. Dziękuję Wam za to! ■



Waldemar Warzecha – nowy Vip Master

31 maja br. liczna grupa Waldemara Warzechy zebrała się w hurtowni przy ulicy Morcinka w Warszawie, aby wspólnie świętować otwarcie kwalifikacji VIP Master przez ich lidera. Należy wspomnieć, iż Waldemar Warzecha jest pierwszym Polakiem, który otworzył tak wysoką kwalifikację. Jednak to dopiero początek pięciomiesięcznej drogi. Gratulacjom i życzeniom nie było końca. Waldemarowi życzymy, dużo wytrwałości w realizowaniu swoich marzeń. W październiku spotkamy się w jeszcze liczniejszym gronie, aby pogratulować mu osiągnięcia tej wysokiej kwalifikacji. Życzymy mu tego z całego serca. ■ Redakcja



Przygoda na Cyprze

Po raz kolejny miałem szansę przeżyć przygodę, nie tylko turystyczną, z naszą firmą Vision International People Group. Tym razem było to szkolenie dla dystrybutorów z kwalifikacją VIP 2S i wyżej, przeprowadzone na Cyprze w drużynie „Lodołamacz” Świetłany i Pawła Dubrowych.

Czy znacie Państwo to uczucie, kiedy z powodu nadmiaru zajęć i braku czasu jakiś wyjazd zupełnie nam nie odpowiada? Podobnie czułem się tym razem. Ale właśnie w takich sytuacjach zwykle okazuje się, że wyjazd to fantastyczna eskapada, dzięki której nasze życie napęłnia się nowymi treściami. Teraz, pełen entuzjazmu, mogę krzyknąć: *Hura, byłem na Cyprze!!!*

Egzotyczna wyspa z ciekawym krajobrazem. Pogoda dopisywała, więc plażowanie i zażywanie kąpeli w morzu i basenie było stałym elementem dnia. Skóra, przyzwyczajona do ostrego słońca po brazylijskich wozach, szybko przechodziła od koloru meksykańskiej

■ Roman Rebeczko, VIP 2S

czerwieni do pięknego brązu. Ale nie to jest najważniejsze.

Szkolenie w drużynie Świetłany i Pawła Dubrowych to duża dawka wiedzy i mnóstwo praktycznych doświadczeń. Dzięki Ludmile Nikulszynie, mimo pewnych trudności językowych, uzyskaliśmy dokładne tłumaczenie prezentowanych tematów: strategii stabilnych czeków, znaczenia VIP 2S w strukturze, pracy z rynkiem



wtórny i pierwotny, promocji Millenium Alliance, promocji Millenium 2006.

Szczególną moją uwagę zwróciła bardzo ciekawa analiza stabilnych czeków oraz praca z tzw. rynkiem wtórnym. Wszyscy mamy kontakty z dystrybutorami innych firm, więc warto znać zalety swojego planu marketingowego. Warto wiedzieć, że według poczytnego miesięcznika „The Sadler” nasz plan marketingowy uznany jest za jeden z najlepszych, czyli optymalnie zbalansowany. Oznacza to, że dystrybutorzy sami znajdują dla siebie właściwe narzędzia do pracy, aby odnieść sukces w tej firmie.

Zwiedziliśmy też nową siedzibę Firmy w Nikozji oraz uczestniczyliśmy w spotkaniu z dyrektorem regionalnym Europy – Michałem Guzowskim. Na zakończenie wizyty wiceprezes Firmy Roberto Piona przedstawił nam plany rozwoju siedziby Firmy.

Mieliśmy czas na refleksję, rozmyślania na łonie pięknej przyrody, na interesujące rozmowy i planowanie biznesu – z nowym ciekawym spojrzeniem na życiową przygodę, jaką jest dla wielu z nas Vision. Tu pozwolę sobie wyrazić wielkie uznanie dla mojego sponsora Waldemara Warzechy za wspólny pobyt na Cyprze, za lekcję biznesu, jakiej bym nie otrzymał, gdybym został w Polsce. Była to lekcja na temat praktycznego wykorzystania nowych możliwości oraz prawidłowego zarządzania finansami. Dzięki Ci, Waldemarze.

I na koniec odrobina humoru. Czy wiecie Państwo, jakie per-

spektywy otwierają się przede mną i moją fantastyczną koleżanką Jolą Sokołowską? Otóż nasz sponsor Waldemar na Cyprze wypożyczył samochód. Ponieważ na wyspie obowiązuje ruch lewostronny, kierowcą był Waldemar, który przez siedemnaście lat mieszkał w Australii, gdzie również obowiązuje ruch lewostronny. Czy zdajecie sobie Państwo sprawę, ile będzie zarabiał gość, którego osobistym kierowcą na Cyprze, niestety tylko przez siedem dni, był pierwszy polski VIP Master? Z tyłu na „dyrektorskim miejscu” siedziały dwie piękne dziewczyny Jola Sokołowska i jej córka Ola. Czy zdajecie sobie Państwo sprawę, ile będą zarabiały te kobiety, których osobistym kierowcą przez siedem dni na Cyprze był pierwszy polski VIP Master, a „w obstawie” był przyszły VIP Master? Życie to marzenie! Spełnijmy je. ■



Narodziny Nowych Gwiazd

II kwartał 2006 roku



VIP Master ✦

Nikulszyna Ludmiła

otwarcie kwalifikacji w maju



VIP Master

Warzecha Waldemar

otwarcie kwalifikacji w maju

VIP ✦✦✦✦



Kimla Zofia

VIP ✦✦✦✦



**Szczepaniak Magdalena
i Wsiewołod Tatarinow**

VIP ✦✦



Ambroziak Remigiusz

VIP ✦✦



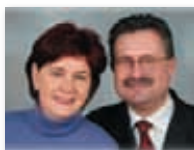
**Ballon
Adam i Mariola**

VIP ✦✦



Bierzewska Grażyna

VIP ✦✦



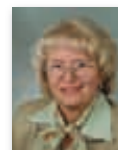
**Czarnecka
Bożena i Paweł**

VIP ✦✦



Czupryńska Joanna
otwarcie kwalifikacji w czerwcu

VIP ✦✦



Drewniak Agata

VIP ✦✦



Poremow Sergiej

VIP ✦✦



Rebeczko Roman

VIP ✦✦



Strzeszewski Jerzy
osiągnięcie kwalifikacji w czerwcu

VIP ✦

Bednarczyk Beata
Bierzewska Grażyna
Bińkowski Andrzej i Małgorzata
Bogacka Jolanta
Chrobok Andrzej
Chwałik Wiesława

Cieśliczka Krystyna
Czeczela Ałła
Czyżewska Anna
Dychtowiec Danuta
Fabiańczyk Mirosław
Falkiewicz Agnieszka

Frąckowiak Ludmiła
Gajcy Elżbieta
Głowacka Ligia
Głowacki Marek
Kubał Janina
Kucfir Teresa



VIP ✦

Łęcka Halina	Skibka Henryk	Wichrowska Małgorzata
Niezgoda Mirosława	Sokołowska Jolanta	Wieczorkowski Jacek
Pawetek Ewa	Stankowska Renata	Zaręba Jadwiga
Rajska Irena	Suchodolska Beata	Zieliński Marek
Rudnicka Galina	Szcześniak Tomasz i Jolanta	

VIP

Abramian-Kosderkevitch Galina	Gołębiewska Barbara	Marciniak Elena	Sierecka Krystyna
Ambroziak Marianna	Gomuła Halina	Markowska Magdalena	Sikora Jakub
Ambrozik Magdalena	Gonicka Jolanta	Marszałek Ewa	Sikorska Monika
Arsenian Meruzhan	Grabowiecka Genowefa	Matysiak Ilona	Sirghie-Frąckiewicz Ovidiu Doru
Babik Grażyna	Grabowska Dorota	Meszka Zbigniew	Skoracka Lucyna
Babkin Anna i Jurij	Gruszecka Jadwiga	Midziątek Bernadeta	Smoleń Dorota
Baczak Beata	Guzy Stanisław	Midziątek Stanisława	Sołtysiak Marta
Badowska Anna	Haberna Bernadeta	Morzycka Katarzyna	Sosnowski Edward
Bajak Barbara	Hyzorek Jadwiga	Musiak Elżbieta	Stępień Wacława
Bandura Stefania	Janicka Maria	Nabiałczyk Aleksandra	Stopa Jadwiga
Baranowska Alicja	Janki Urszula	Niedźwiedzka Magdalena	Strzelczyk Justyna
Bazarova Ałła	Jankowska Regina	Niemiec Maria	Sykulski Łukasz
Bednarz Paweł	Jarema Robert	Nieprzecka Magdalena	Szabłowski Ryszard
Bensz Henryk	Jezierska Zofia	Niezgoda Anna	Szar Jan
Berenthal Stanisława	Kabać Alicja	Nowakowska Hanna	Szcześciak Bożena
Biernacka Bożena	Kaczmarek Andrzej	Nowak-Szczepeńska Irena	Szczepeński Marek
Blacha Lucyna	Kamycka Elżbieta	Oboza Bogumiła	Szklar Barbara
Błaszczak Bożena	Kania Maria	Olenderka Helena	Szubańska Barbara
Bochenek Grzegorz	Kapuściński Jerzy	Ołdziej Melania	Śliwa Krystyna
Bogacki Daniel	Karolewska Marzena	Panek Grzegorz	Świczak Zbigniew
Broj Irena	Karpenko Walentyna	Panek Urszula	Świerkot Grażyna
Buczek-Szymańska Janina	Kawnik Jerzy	Paniuszewa Marina	Tarnowska-Antoniak Anna
Celmer Andrzej	Kaźmierska Zofia	Pełka Grażyna	Temchenko Valentyna
Cetera Helena	Kędzierska Beata	Pękala Grażyna	Temich Tadeusz
Chodorowska-Piotrowska Krystyna	Kimla Anna	Piasecka Jadwiga	Tomczyk Joanna
Chudzio Danuta	Kmieć Romana	Pielech Sabina	Traczyk Bożenna
Ciemniewska Danuta	Knieć Agata	Pieloch Mirosława	Trojanecki Grażyna
Cipyk Ireneusz	Kolankowski Andrzej	Pietras Wojciech	Tyniec Magdalena
Czarnecka Maria	Kolendo Maria	Pliszka Elżbieta	Walczyńska-Rechmal Maria
Czech Halina	Konopka Michał	Plonka Elżbieta	Walczyński Mirosław
Dańczak Beata	Koszara Barbara	Polaszek Jolanta	Węglarz Maria
Derlacki Włodzimierz	Kowalska Mirosława	Polewska Ewa	Wichrowski Jerzy
Dębowska Anna	Krakowski Kazimierz	Popowczak Zenobia	Wieliczkowski Włodzimierz
Domagała Henryk	Krauze Richard i Renata	Puszyński Jerzy	Wleńska Władysława
Drażkowska Violetta	Krupa Zhanna i Igor	Radaczewska Jadwiga	Włodarczyk Irena
Drewniak Tomasz	Kucfir Tomasz	Radłowski Krzysztof	Woś Joanna
Drozda Krystyna	Kukielska Maria	Rajczyk Ewa	Woźnalis Helena
Dryja Mirosława	Kulig Wojciech i Agnieszka	Rajtor Bożena	Woźny-Dziarmaga Maria
Dudziak Alicja	Kupiec Adam	Rebeczko Magdalena	Wróbel Barbara
Durkowska Wanda	Kurowska Marzena	Rebes Magdalena	Wróbel Elżbieta
Dybowska Barbara	Lewandowska Maria	Reder Irena	Zakrzewska Marzena
Dzienko Chrystian i Małgorzata	Liberda Iwona	Roman Zofia	Zaręba Konrad
Fontowicz Danuta	Łukasik Krzysztof	Rosada Jolanta	Zasacka Halina
Frąckowiak Tatiana	Madej Elżbieta	Rosolińska Alicja	Zgórzak Krystyna
Gamrot Stanisław	Majewski Mariusz	Różalski Jerzy	Zielińska Mirosława
Gębicki Krzysztof	Malec Ryszard	Rudnicki Witalij	Żurek Helena
Gęsińska Jarosław	Malina Emilia	Sasak Małgorzata	



I Grażyna Bierzewska

VIP♦♦

Vision to praca nad sobą

Trzy lata temu dowiedziałam się o Firmie i podpisałam umowę. Zostałam dystrybutorką. Zafascynowały mnie filozofia Firmy, jej produkt i perspektywy. Na taki zwrot w moim życiu czekałam bardzo długo. Chciałam zmian w życiu. Dostałam prezent od losu w postaci firmy Vision. Byłam otwarta na nowe doświadczenia, chciałam się uczyć. Na mojej drodze stanęli właściwi ludzie. Osoba, która do mnie wtedy dotarła, już odeszła, ale pozostanie na zawsze w moim sercu. Mówię o śp. Stanisławie Dombrowskim, skromnym, delikatnym, ciepłym człowieku, który dzielił się z innymi niesamowitą wizją ekspansji Firmy. Mogłam przyjąć tę wizję albo popukać się w czoło i odejść. Zostałam, podjęłam wyzwanie, bo ujrzałam tu przyszłość dla siebie, swojej rodziny i wielu innych ludzi. W 2003 roku mój sponsor, Waldemar Warzecha, pobudził mnie do działania, sprawił, że zaczęłam ponownie marzyć. I te marzenia były początkiem zmian w moim życiu. Postawiłam sobie pytanie: Jak urzeczywistnić swoje marzenia? Teraz realizuję je krok po kroku w myśl zasady: myślisz – masz.

Wzbudziłam w sobie pragnienie zrobienia czegoś wyjątkowego.

Zrozumiałam, że mogę to osiągnąć, jeżeli wystartuję przed innymi. Zaczęłam szukać ludzi do współpracy i znalazłam. Doświadczyłam,

” Vision to dla mnie szansa, chcę ją wykorzystać. Wiem, że wyznaczając odpowiednie cele, będę realizowała swoje marzenia. Mój biznes to przede wszystkim ja. Pracuję nad sobą.

że Vision buduje się pracą, przede wszystkim pracą nad sobą. Tylko silny człowiek przyciągnie silnych ludzi. Grupę buduje się przy pomocy sponsora, liderów, topliderów. W Vision są ludzie odważni, szczęśliwi i bogaci. Taki jest mój sponsor Waldemar Warzecha, któremu zawdzięczam wiele. Mam szczęście, że uczę się od profesjonalisty. Współpracują ze mną osoby wyjątkowe, moi liderzy: Ligia i Zdzisław Głowaccy, Dorota Grabowska, Iwona i Jarosław Gęsina, Alicja Rosolińska, Elżbieta Majewska-Terech, Andrzej Celmer. Są jeszcze inne osoby, przed którymi chylę czoło za ich pracę i wytrwałość. To one są moim największym firmowym kapitałem. Moja kwalifikacja to również ich sukces. Dziękuję im bardzo, że zrobiliś to razem.

Vision to dla mnie szansa, chcę ją wykorzystać. Wiem, że wyznaczając odpowiednie cele, będę realizowała swoje marzenia. Mój biznes to przede wszystkim ja. Pracuję

nad sobą. Dzisiaj jestem w sercu Vision, tu przyprowadziły mnie moje marzenia i za to dziękuję Bogu i ludziom. ■



■ **Krystyna i Marek Cieślczkowie**
VIP➔

Możemy osiągnąć wszystko

Do chwili spotkania Vision prowadziliśmy z mężem różne tradycyjne firmy, między innymi zakład cukierniczy, zakład krawiecki, a obecnie prowadzimy ośrodek szkolenia kierowców wszystkich kategorii prawa jazdy. Każda z nich wymagała dużych nakładów finansowych, czasu i zaangażowania, nie mówiąc o szkoleniu kierowców, gdzie nakłady finansowe są ogromne. Każda z tych działalności była i jest obciążona dużym ryzykiem. Zmieniające się warunki rynkowe powodowały, że musieliśmy szukać nowych możliwości w biznesie i znowu ponosić koszty. Współpracę z firmą Vision rozpoczęliśmy w sierpniu 2004 roku, a przekonały nas do tego panie Joanna Czupryńska i Iwona Liberda – nasi nadsponsorzy. Bardzo szybko podjęłam to wyzwanie, ponieważ już wtedy wiedziałam, jakie efekty dają preparaty firmy Vision.

Analizując plan marketingowy, dostrzegliśmy możliwość rozpoczęcia nowego biznesu z niewielkim wkładem finansowym. Zawsze chciałam pomóc ludziom z różnymi problemami, a tutaj mogę spełnić swoje marzenie, bo proponuję im dobre samopoczucie i niezależność finansową. Wiedzieliśmy, że Firma daje nam bardzo dobre

narzędzia marketingowe. Jeszcze większą zachętą do działania były efekty działania preparatów u naszych klientów i u klientów naszych dystrybutorów.

W pierwszym tygodniu współpracy z firmą podpisaliśmy kontrakt ze wspaniałym człowiekiem, Markiem Głowackim, który miesiąc po mojej kwalifikacji VIP 1S również osiągnął swój cel, też zdobył tę kwalifikację. Tutaj każdy ma możliwość zmiany swojego życia. Osoby, którym nie starczyło wytrwałości w naszej organizacji, mówią do nas: Wy to macie szczęście! A my jesteśmy przekonani, że nikt nie ma więcej szczęścia niż ten, kto wierzy w siebie i swoje możliwości.

Jesteśmy przekonani, że w tym biznesie można osiągnąć wszystko, pracując w zespole ludzi, którzy mają wspólny cel i wspólnie go realizują.

Inspiratorem dla nas wszystkich była i jest nasza kochana nadsponsor Joanna Czupryńska. Dużym wsparciem dla nas wszystkich jest również nasz wspaniały nadsponsor – Iwona Liberda, która w nasz rozwój wkłada wiele serca i zaangażowania. Tworzymy zespół, który ma ogromną siłę, wszyscy się rozwijamy. To powoduje, że jak mówi Joasia: Możemy osiągnąć wszystko. ■

■ **Małgorzata i Andrzej Bińkowsky**
VIP➔



Wspaniali ludzie

O życiu wielu ludzi decyduje przypadek, konieczność poszukiwania sposobów rozwiązywania trudnych problemów. Nasza sytuacja w niczym nie odbiegała od tego schematu. Od lat wspólnie z żoną poszukiwaliśmy naturalnych metod leczenia, które pomogłyby naszej rodzinie. Wykształcenie kierunkowe oraz bogate doświadczenie pozwoliły natychmiast potwierdzić rewelacyjne działanie preparatów Vision. I tak się zaczęło. Najpierw było podpisanie umowy, zakup Booster Case'u, pierwsze sukcesy, ale również porażki. Jednak wkrótce okazało się, że Vision to nie tylko preparaty. Vision to przede wszystkim wspaniali ludzie: sponsorzy, nadsponsorzy, liderzy, świetni przyjaciele, gotowi nauczyć, w jaki sposób zajmować się tym biznesem. U nas w Szczecinie mamy wręcz komforto-

we warunki do pracy w Vision. To, co stworzyli Agata Drewniak i Paweł Czarnecki, pozwoliło nam natychmiast znaleźć swoje miejsce w klubie i stowarzyszeniu, które są doskonałym miejscem przygotowania do efektywnej pracy. Jeszcze wiele nauki i pracy przed nami. Pokora, cierpliwość, systematyczność – tego ciągle musimy się uczyć. Ale na pewno warto to robić. Vision i jego ludzie przez ten rok bardzo nas zmienili. Czujemy, że naprawdę jesteśmy inni i mamy coraz więcej do zaoferowania ludziom, którzy zajęci pracą przepuszczają przez palce szanse poprawy warunków swojego życia. Zawsze pracowałem sam, trzysta dni w roku. Teraz pracuję z Gosią. Świetnie się uzupełniamy. Szkoda, że tak mało małżeństw działa wspólnie. Zespół to synergizm, a synergizm to szybsze efekty pracy. I o to przecież między innymi chodzi. ■



Sukces

Wszyscy jesteśmy, w większym lub mniejszym stopniu, wytworami naszej kultury. Otaczające nas środowisko ma potężny wpływ na nasze przekonania i idee. Nasze maniery, zwyczaje są kształtowane przez ludzi wokół nas... rodziców, nauczycieli, kolegów, i nie są to przypadkowe jednostkowe życiowe doświadczenia, ale długoletni proces. ■ Waldemar Warzecha, VIP Master

Dodatkowym czynnikiem wpływającym na nasze odbieranie świata jest poczucie rzeczywistości – tego, co możliwe i nieprawdopodobne.

To się nie uda, niemożliwe, za piękne, żeby było prawdziwe – mówią osoby, którym życie przyniosło gotową receptę na ich życiową stagnację, niezadowolenie w postaci możliwości, jakie daje genialna szansa Vision.

Wiele razy spotykałem się z podobnymi komentarzami po prezentacji planu rozwoju finansowego Firmy i z chęcią udowodnienia przez tak

nastawione osoby, dlaczego taka koncepcja nie nadaje się do realizacji. Zazwyczaj uśmiecham się w tym momencie i proszę rozmówcę, aby kontynuował swoje wywody, gdyż już niewiele brakuje, aby mnie przekonać, bym rzucił to, w co wierzę. W tym momencie następuje konsternacja – mój rozmówca, zastanawia się, czy żartuję, czy mówię poważnie. To jedyny sposób powstrzymania takich osób, gdyż żaden logiczny argument do nich nigdy nie trafi. Takich ludzi jest wielu, są masowym produktem naszej kultury. Wędrujący bez celu, wyzuci z jakichkolwiek

FOT. ARCHIWUM VISION POLSKA



marzeń sceptycy są przekonani, że tylko oni mają rację, nawet nie próbują cokolwiek zmienić, bo wiedzą, że... i tak się nie uda.

Firma Vision pozwala zmienić takie myślenie, nawyki i obala mit, że ludzie przedsiębiorczy są z innego świata. Daje szansę odniesienia spektakularnego sukcesu. Ale czy wszystkim? Oczywiście, że nie. Uda się tylko tym, którzy otworzą się na nowości, poszukają swojego mentora, będą w stanie mu zaufać i przestaną szukać winnych swoich własnych niepowodzeń i porażek.

Przyjęcie odpowiedzialności za osobisty sukces jest pierwszym krokiem do tego sukcesu.

Sukces jest rezultatem Twojej własnej pracy. Możesz korzystać ze wsparcia, słuchając sugestii swojego sponsora, ale w końcowym rozrachunku to właśnie Twojej pracy, Twoim działaniom zawdzięczasz sukces. Podobnie jest z niepowodzeniem. Ono również jest wynikiem Twojej aktywności lub może braku odpowiednich działań. Ważną przyczyną, dla której ludzie rezygnują z własnych projektów, jest brak zrozumienia zadań, które rozpoczęli. Nagle wiele rzeczy zaczyna wymykać się spod kontroli i nie mają pojęcia, co dalej robić. Brak wiedzy i kontaktów z osobami, które mają doświadczenie, powodują, że człowiek traci wiarę oraz przestaje rozumieć, czego się podjął. Nie trzeba być ekspertem, ale należy wiedzieć, co robić i w jaki sposób. Sprawdź na przykład skuteczność prezentowania planu marketingowego, zanim zaczniesz go prezentować innym. Sprawdź i wytłumacz osobie, która znajdzie dla Ciebie czas, Twojemu aktywnemu sponsorowi, czy przedstawiasz plan w wiarygodny sposób, czy rozumiesz logikę i zasady wypłacania pieniędzy. Bądź świadomy tego, co robisz. Ważnym elementem w drodze do sukcesu jest wiedza o korzyściach, które przyniosą Ci odpowiednie działania i praca. Co z włożonej pracy otrzymasz? Jaką nagrodą będziesz się delectował? Jeśli odpowiedzi będą satysfakcjonujące, wtedy nie trzeba będzie już nigdy tłumaczyć, że prezentowanie planu marketingowego Firmy sprawi, że szybciej osiągniesz sukces w tym biznesie.

Zapraszanie ludzi na spotkania organizowane przez organizację spowoduje ugruntowanie przekonania u nowych osób, że jest to dobra inwestycja i powinni się tym zająć. Dużo planów i nowych ludzi na spotkaniach daje bardzo wymierne korzyści.

Nie obwiniaj innych ani systemu za Twoje niepowodzenia, tylko sprawdź, gdzie popełniłeś błąd, i szybko go wyeliminuj. Nie zapomnij, że popełnianie błędów jest najlepszą metodą szybkiej nauki. Im więcej błędów, z których wyciągniesz wnioski, tym szybciej otrzymasz swoją nagrodę.

I jeszcze jedno. Nawet gdybyś odczuwał, że coś nie wychodzi tak szybko, jakbyś chciał, nigdy nie rezygnuj z konsekwentnego działania i zaangażowania. Uczestnicz w spotkaniach, obserwuj innych, czytaj książki, spotykaj się ze swoim sponsorem – Twoje zaangażowanie musi przynieść korzyści. Prawdą jest, że nie wszyscy, którzy chodzą na szkolenia, odnoszą sukces, ale wszyscy, którzy odnoszą sukces – chodzą na szkolenia. Jeśli kusi Cię, by zrezygnować z jakiegoś spotkania, zadaj sobie pytanie: Czy poszedłbym, gdyby czekało tam na mnie 1000\$? Je-

śli odpowiedź jest twierdząca – idź, ponieważ informacje tam zdobyte w dłuższej perspektywie będą warte o wiele więcej.

Trudno o niepowodzenie, jeśli jest zaangażowanie. Porażki spotykają tych, którzy zaczynają się wycofywać i umywać ręce.

Wróćmy jeszcze raz do pojęcia odpowiedzialności, czyli ponoszenia konsekwencji zachowania własnego lub innych osób.

A zatem weź odpowiedzialność za:

swoje działania

Trudno od razu zmienić kształtowane przez lata przyzwyczajenie do otrzymywania poleceń i ich wykonywania, a potem oczekiwania na następne. Trudno od razu zmienić swój świat, bo zmiany są bolesne. I często nam się nie chce. Dlatego pomyśl, że od dzisiaj Ty jesteś szefem i dajesz sobie sam polecenia. Nie szukaj winnych Twoich niepowodzeń. Poświęć tyle czasu, ile możesz w tygodniu, żeby konsekwentnie budować swój biznes Vision, i zaangażuj się tak, aby być osobą kluczową.

realizację planów

W każdym przedsięwzięciu robi się plan do realizacji, a potem pilnuje się, aby nie przekroczyć terminów. Jeśli masz z tym kłopot, natychmiast kontaktuj się z aktywnym sponsorem, aby pomógł osiągnąć Twój cel, i nie poddawaj się do ostatniej minuty. Czasami słyszę na kilkanaście dni przed końcem miesiąca: ...a... chyba nie zrobię tej kwalifikacji. A czy mówilibyś tak, gdyby od tego zależało coś najbardziej cennego w Twoim życiu? Nie poddawaj się, zanim nie sprawdzisz, czy naprawdę wszystko dało się już zrobić.

wypowiadane słowa

Nie szataj nimi. Nie mów, co będzie, kim będziesz, co się stanie. Powiedz, jak to się stało. Pokaż, kim jesteś i co osiągnąłeś. Słowa są tanie i ulotne, tylko czyni się liczą.

ludzi, którzy Ci zaufali i liczą na Twoją pomoc

Pokaż, jak należy pracować, i przestań być menedżerem. Ludzie potrzebują przykładu do naśladowania, a nie rozkazów i rozporządzeń.

wizerunek Firmy

Jeśli wchodzisz do biznesu Vision i od razu dajesz wszystkim wokół do zrozumienia, że jest to tylko mały epizod w Twoim życiu, że masz tak naprawdę wiele innych źródeł dochodów i nie zależy Ci na tych pieniądzach, to podważasz genialność Vision i z pewnością nie zrozumiałeś przesłań tej Firmy. Od Twojego szacunku dla Vision, zaangażowania, efektów pracy i osiągniętych kwalifikacji zależy, jak będą nas postrzegać obserwatorzy. Bo Firma jest obserwowana przez chętnych do rozpoczęcia współpracy, ale czekających na znaki. Twoja postawa i pracowitość przyniosą efekty, na które inni czekają, żeby podjąć decyzję.

Weź odpowiedzialność w Swoje ręce. Efekty Twoich działań są pewne, a satysfakcja gwarantowana.

P.S Chciałbym w tym miejscu serdecznie podziękować wszystkim moim odpowiedzialnym przyjaciołom w organizacji. Bez Waszych przemyślanych i odpowiedzialnych kroków nie udałooby się nam wspólnie przekroczyć psychologicznej bariery, jaką dla wielu był w Polsce VIP Master. Zrobiliśmy to razem. Teraz droga stoi szeroko otwarta dla wszystkim, którzy przyjęli odpowiedzialność za własny osobisty sukces.



Wszyscy wiedzą, że jak się czegoś nie da zrobić, wtedy pojawia się ten jeden, który nie wie, że się na da, i on właśnie to robi.

Albert Einstein





Moskiewskie reminiscencje nowicjuszek

Z nazwą Vision zetknęłam się niedawno. Alicja zaprosiła mnie w lecie na szkolenie. Zaintrygowała mnie brakiem objaśnień, co to jest, więc poszłam. Wykład wartki, ciekawy, wciągający, nie żałowałam. Potem spotkanie z Marią i następna inspiracja. Maria opowiadała o zdrowiu i o pieniądzach. Dla mnie to jak ogień i woda, nie do pogodzenia. Profilaktyka zdrowia jest moją pasją, a biznes – piętą achillesową. Fascynuje mnie i jedno, i drugie. Zainteresowana ofertą „wchodzę” do Firmy z nadzieją, że zdobędę nowe umiejętności. Myślę, że to będzie najtrudniejsze.

■ Maria Bukaty



Po jakimś czasie otrzymuję propozycję: *Jedź z nami do Moskwy na firmowe święto Millennium*. Nie wiem, o co chodzi. Jakie święto? Przecież Millennium już było. Środek lata, Bożkowo i znowu inspiracja do realizacji własnych marzeń. Moskwa „chodzi” mi po głowie. Jak zorganizować własne sprawy, aby móc wyjechać? Nigdy tam nie byłam. Marzę, aby tam być, poczuć i wyrobić sobie własne zdanie. Decyduję się na wyjazd, znalazłam pomoc i rozwiązanie dla mojego domu i domowników. Hura!

Wyobrażam sobie Orient Express, a w nim kawior, bliny i szampan. Niestety, jak się później okaże, pociąg do Moskwy jedzie bez składu restauracyjnego. Trudno. Zrealizuję to marzenie w Moskwie.

Ludzie Vision, których dotąd spotkałam, są zyczliwi, przyjaźni, otwarci, ba, nawet pomocni. Dziwne w dzisiejszych czasach. Jeszcze ich trochę poobserwuję. Dworzec Centralny, niewielu dystrybutorów jeszcze znam. Zastanawia mnie obecność na peronie Waldemara z żoną. Miłe zaskoczenie. Mimo że będzie podróżował do Moskwy innym środkiem transportu i w innym terminie, to przyszedł na dworzec odprowadzić swoich ludzi i pomachać ręką na pożegnanie.

Moskwa. Zwiedzamy. Jestem zauroczona urodą tego miasta. Najbardziej podoba mi się Plac Czerwony. Mogłabym tu zostać. Jemy lody, siedząc i patrząc na Kreml, na mauzoleum Lenina, na cudnie kolorowy sobór Wasyla Błogosławionego. Jest przyjemnie. Wkrótce okazuje się, że ten widok kosztuje, bo ani kawa, ani lody nie zasługują na tak słony rachunek. Nie szkodzi, i tak jest przyjemnie.

Wydarzenie – Millennium 2005. Na stadionie olimpijskim dziesiątki tysięcy ludzi, jacyś mężczyźni w mundurach starają się utrzymać porządek, przybywających wita orkiestra. Jestem trochę przerażona. Szukamy z Alicją naszych miejsc. Zajęte. Przepraszamy. Pokazujemy bilety. Rosyjskojęzyczni naburmuszeni dystrybutorzy niechętnie przenoszą się do tyłu, siadają za nami. Millennium. Sceneria gigantycznego widowiska – światła, muzyka, ogromne telebimy, wiwatowanie wielotysięcznej, międzynarodowej widowni, euforia, której nie rozumiem. Słucham, patrzę, próbuję zrozumieć. Powoli.

Seminarium. Później przedstawiciele firmy, założyciel z rodziną, liderzy, milionerzy przedstawiają siebie, firmę, produkty, osiągnięcia, strategie rozwoju, swoje historie. Jak oni nawiązują familiarny kontakt z tak wielką liczbą ludzi? Wszyscy dookoła wiwatują, nagrywają. Ci z tyłu w odwecie za miejsca ciągle nas upominają „tiszina i tiszina”. Mówię, żeby się przenieśli do sektora gwiazd, będą lepiej słyszeć. Na scenie ogrody na głowach, kapelusze milionerek takie, jakbym była na wyścigach w Ascot. Zastanawiam się, o co w tym wszystkim chodzi.

Alicja nie wytrzymuje wielogodzinnej siedzenia, boli ją kręgosłup. Postanawiamy zrobić sobie przerwę i poruszać się trochę. Jeździmy i zwiedzamy stację moskiewskiego metra – prawdziwe dzieła sztuki,

muzeum rosyjskiego socrealizmu pod ziemią. Nie ma takiego drugiego na świecie. Wracamy wykończone.

Następny dzień na Millennium 2005 to nadal euforia międzynarodowej społeczności Vision. Dzisiaj udziela się nam ten entuzjazm. Ci z tyłu, którzy nas wczoraj strofowali, mówią, że jesteśmy fajni, i pytają nas, skąd jesteśmy. Przedstawiamy się sobie. To Galina i reszta z „moskiewskiej oblasti”. Jest przyjemnie, nawet świetnie, bo występują liderzy z Polski. Mój entuzjazm rośnie. Skanduję, ile sił w płucach, kiedy występuje Waldemar. Duma mnie rozpiera, bo to Polak, podobno genialny biznesmen, a teraz dowiedziałam się, że również milioner. Okazuje się, że wcześniej dwa razy z nim rozmawiałam. No, no, kto by pomyślał.

Ostatni dzień, wieczorem odjeżdżamy. Zwiedzamy jeszcze Moskwę. Niestety Trietiaowska Galeria zamknięta, to poniedziałek. Kreml – długie i nieskuteczne oczekiwanie na zwiedzanie. Trudno. Może jeszcze tu kiedyś wrócę. Odjeżdżamy na dworzec. Autokar staje za rogatkami hotelu, podobno czeka na drugi dla naszej grupy, który utknął w korku. Siedzimy. Mija pół godziny, godzina. Nie mogę wytrzymać tego napięcia i oczekiwania. Nie rozumiem, dlaczego kierowca nie może jechać z nami na dworzec kolejowy. Gotuje się we mnie. Dlaczego ludzie w autokarze nie reagują? Czy to wpływ stosowania naszego preparatu uspokajającego o nazwie Pax? Proponuję porwać autokar – nikt nie reaguje. Czy coś jest ze mną nie tak? Nie radzę sobie z emocjami w tej stresującej sytuacji. Postanawiam po powrocie uzupełnić suplementy o te wzmacniające układ nerwowy.

W końcu jedziemy. Na dworcu niespodzianka w sam raz na moje skolatanne nerwy. W pociągu brakuje jednego wagonu, nie ma miejsc dla trzydziestu osób z naszej grupy. Na początku żarty, później przerażenie, bo nikogo z decydentów dworca nie obchodzi, że mamy bilety na wagon widmo. Jak wrócimy do Polski? Znowu nerwowo, nieprzyjemnie i nawet niebezpiecznie, bo na peronie milicji coraz więcej. Polacy w ekstremalnych sytuacjach potrafią się jednak solidaryzować. Nasz upór denerwuje Rosjan. Czekamy na przedstawiciela polskiego konsulatu, nie wiemy jeszcze, że w ostatnich dniach stosunki dyplomatyczne na linii Warszawa – Moskwa są bardzo napięte z powodu napadów na przedstawicieli ambasady. Udaje nam się powiadomić Waldemara o naszej tragicznej sytuacji, obiecuje pomoc. Po dwu godzinach jest rozwiązanie, doczepiają brakujący wagon do składu. Jak on to zrobił, przecież jest już w Warszawie? Podobno sam szef firmy Dmitrij Buriak interweniował w naszej sprawie tam, gdzie trzeba. Cieszę, że za dwadzieścia parę godzin dojadę do Warszawy, że mam swoje miejsce do spania.

Chciałabym przyjechać tu za rok i z tymi ludźmi. Mam przecież swoje osobiste, przyziemne, niespełnione niestety w tym roku marzenie: kawior, bliny, szampan. A oprócz tego może wreszcie rozpracuję fenomen spektakularnych sukcesów finansowych odnoszonych dzięki temu, że oferuje się ludziom zdrowie. To jest wyzwanie. Jak oni to robią? ■



Pokonać strach

Moja współpraca z Vision zaczęła się w lutym 2002 roku i nie odważę się powiedzieć, że to jest przygoda. Te zazwyczaj szybko się kończą, a ja z perspektywy ponad czterech lat chciałbym, aby ta współpraca trwała długie lata.

■ Jerzy Strzeszewski, VIP 2S

W tym czasie walczyłem ze swoją trudną chorobą neurologiczną. Zabezpieczyłem swoich bliskich przed chorobami, pomogłem wielu ludziom oraz stanąłem finansowo na nogi. Mimo to myślę, że najważniejsza zmiana zaszła w mojej głowie, gdyż tam rozwinęła się moja postawa i pewność siebie. Przekonałem się, jak wielu ludziom jestem potrzebny. Przełom nastąpił dzięki genialnym szkoleniom. Podczas Akademii Gwiazd dla VIP-ów w lutym tego roku powiedziałem, że idę do góry w kwalifikacje, bo nie bawi mnie „dziubanie VIP-a” co miesiąc. W marcu jeszcze się nie udało, ale w kwietniu byłem tak zdeterminowany, że ani Wielkanoc, ani inne niespodziewane przeszkody nie byłyby w stanie zatrzymać mnie na drodze do celu.

Lzy szczęścia mojego przyjaciela i sponsora Waldemara Warzechy oraz znalezienie się na jednej scenie z milionerami Firmy podczas Vision Maratonu w Warszawie były dla mnie największą nagrodą. Każdemu życzę takich chwil.

Gdy pod koniec kwietnia, otrzymałem znaczek za osiągnięcie kwalifikacji VIP 1S, Waldemar powiedział mi, że ten nowy znaczek jest już przykurzony i że trzeba go szybko wymienić. Za parę dni podczas konsultacji narysował mi nowy cel – VIP 2S. Wszystko to odebrałem jako zawieszenie poprzeczki powyżej możliwości. Zależało mi, aby przynajmniej utrzymać VIP 1S. Taki też był mój plan, nie chciałem zawieść Waldemara w szczególnym dla Niego miesiącu – maju. Znowu, podobnie jak w kwietniu, zamazywałem jaskrawym różowym pisakiem każdą aktywność i każdy Booster Case potrzebny do kwalifikacji. Ta kartka

z różowymi kółkami i druga od Waldemara były przez cały miesiąc na moim biurku, ciągle w zasięgu wzroku. Wciąż przykuwały moją uwagę i przypominały mi o celu. W połowie miesiąca ze zdumieniem odkryłem, że mam już ponad piętnaście tysięcy punktów CV.

Wtedy dostrzegłem moją szansę na superprezent dla Waldemara i „urodził mi się VIP 2S”. Pełne zaufanie do sponsora, koncentracja na celu, właściwa postawa i praca wykonana w zespole zaowocowały na koniec miesiąca pokonaniem tak wysoko zawieszonych poprzeczki z dużym zapasem.

Ten mały w skali Firmy sukces uświadomił mi, że można pokonać każdą przeszkodę, nawet jeśli się jest osobą niepełnosprawną. Nawet wtedy, kiedy muszę dwie godziny szykować się rano, aby wyjść z domu. Nawet wtedy, gdy sam muszę się kąpać, ubierać, nosić zupe, a otworzenie puszki szprotek zajmuje mi około pół godziny. Mam wielką satysfakcję, że mogę być źródłem inspiracji dla pełnosprawnych. Priorytetowe traktowanie Firmy i wydarzeń jest moją codziennością, pamiętam o tym w czasie różnych spotkań, rozmów z nowymi ludźmi i dystrybutorami.

Gdy dwa lata temu pokonałem swój strach i pojechałem na Millennium, i znalazłem się w trzydziestopięcioletnim tłumie, przekonałem się o wielkości Firmy i ludzi, którzy z nią współpracują. Teraz wyjazd na urodziny Firmy traktuję jak przywilej i bardzo miły obowiązek. Dla nowych osób nie ma nic lepszego niż rozpocząć współpracę z Vision od Millennium w Moskwie. To będzie Wasza najlepsza inwestycja i z pewnością po powrocie nie będziecie jej żałować. Do zobaczenia w szalonym pociągu do Moskwy!!! ■



Chęć do życia



Żyłem z zegarkiem w ręku. Pilnowałem wymienników węglowodanowych, starałem się zachowywać dietę zaleconą przez lekarza. Mimo przestrzegania reżimu żywieniowego cukrzyca – „cichy morderca” – robiła swoje.

■ Zdzisław Głowacki, VIP 1S

Mam pięćdziesiąt trzy lata. Od dwudziestu sześciu choruję na cukrzycę pierwszego typu, leczoną insuliną od dnia wykrycia. W ciągu tych lat kilka razy byłem hospitalizowany w celu wyrównania poziomu cukru. Nauczyłem się żyć z tą chorobą, pogodziłem się z losem. Moje życie było uzależnione od wstrzykiwania odpowiednich dawek insuliny oraz przestrzegania pory i porcji posiłków w ciągu doby. Czytałem wiele publikacji związanych z moją chorobą. Wiedziałem, że dieta cukrzycowa jest gwarancją zdrowia. Żyłem z zegarkiem w ręku. Pilnowałem wymienników węglowodanowych, starałem się zachowywać dietę zaleconą przez lekarza. Mimo przestrzegania reżimu żywieniowego cukrzyca – „cichy morderca” – robiła swoje.

Wiedziałem, że na cukrzycę się nie umiera, ale groźne dla życia są jej powikłania. Wiedziałem również, że w tej chorobie wchłanianie witamin, makro- i mikroelementów w przewodzie pokarmowym jest zaburzone. Sięgałem więc po witaminy kupione w aptece – szczególnie w okresie rekonwalescencyjnym, po przebytej chorobie. Bałem się brać stale ze względu na wątrobę i nerki, które i tak były obciążone. Po dwudziestu latach choroby zaczęły się problemy związane z odpornością organizmu, która systematycznie się obniżała. Układ odpornościowy był bardzo osłabiony, w wyniku czego łąpałem wszystkie infekcje. Każde przeziębienie było leczone antybiotykami około czternastu dni, a przez kolejne dochodziłem do siebie. Miałem silne, migrenowe bóle głowy, występowały kurcze nóg, stopy stale były zimne, paznokcie mi się łamały, wypadaly włosy, budziłem się w nocy i nie mogłem spać. Rano byłem zmęczony, rozdrażniony, a po ośmiogodzinnej pracy ponownie w domu regenerowałem siły. Byłem wyłączony z życia rodzinnego, nie byłem w stanie pomagać dzieciom w rozwiązywaniu ich problemów. Wieczne zmęczenie i złość. Unikałem kontaktów z chorymi ludźmi w obawie przed infekcją.

W 1993 roku dołączyła się jeszcze „przypadek męska”, co jesz-

cze bardziej mnie osłabiło. W 2002 roku lekarz odmówił mi leczenia. Skierował do Warszawy, do Kiniki Urologicznej tłumacząc tym, że cukrzyca jest niestabilna, a układ odpornościowy „w grzechach”. Przyjmowałem w tym czasie sześćdziesiąt jednostek insuliny w czterech dawkach na dobę. Wtedy pani Grażyna Bierdziewska, nasz sponsor obecnie w kwalifikacji VIP 2S, zainteresowała moją wspaniałą żonę preparatami firmy Vision International People Group PL. Żona stwierdziła, że nie mam nic do stracenia, muszę spróbować, bo matka natura jeszcze nikomu nie zaszkodziła. Od maja 2003 roku zacząłem stosować BAD-y, Detox+, Antiox+, Pax+, Mega, Lifepac Senior, Chromevital, Artum w dawkach profilaktycznych. Przyjąłem cały zestaw antystresowy oraz regeneracyjny. Do dziś przyjmuję preparaty z zestawu Classic Hit na zmianę. Efekty zdrowotne przysły po kilku miesiącach, kiedy mój organizm nasycił się witaminami. Obecnie nie wiem, co to jest choroba, nie przeziębiam się, nie boję się kontaktu z chorymi ludźmi, a o bólach migrenowych zapomniałem. Przypadek męski nie występuje, potwierdzono to badaniem lekarskim. Jem praktycznie wszystko (oprócz słodczy), nie muszę już przestrzegać godzin przyjmowania posiłków. Przyjmuję od trzech do dziewięciu jednostek insuliny na dobę. Poziom cukru we krwi jest stabilny. Świat stał się piękniejszy, mam chęć do życia, wiem, że mam rodzinę.

Pragnę podziękować mojej żonie, która włożyła dużo serca w ratowanie mojego zdrowia, oraz dzieciom za wyrozumiałość i cierpliwość. Nie zdawałem sobie sprawy z mojej nerwowości, byłem przekonany, że mam taki charakter. Jak bardzo się myliłem. Przyczyną takiego stanu była choroba. Dzisiaj jestem innym człowiekiem, wcześniej wstydziałem się mówić o swojej chorobie. Dzisiaj wiem, że moim obowiązkiem jest mówić, mówić i jeszcze raz mówić o wspaniałych produktach firmy Vision.



Millenium Alliance

– najlepszy produkt, jaki widział świat

Jak co roku, Firma przygotowała dla swoich dystrybutorów niespodziankę. Millenium Alliance – to wspaniały prezent z okazji dziesięciolecia Vision. To ekskluzywna formuła, opracowana przez francuskich naukowców specjalnie dla Vision w wyjątkowym opakowaniu, którego projekt został stworzony przez artystę projektanta Cartiera. Koncern Fareva – producent nowej linii kosmetyków – to nowy partner Vision. Współpracuje z takimi liderami w przemyśle kosmetycznym, jak Hugo Boss, Lancôme, Chanel, Dior, Bulgari i inni.

■ Oprac. Katarzyna Wolska, na podst. materiałów VIP Communication Ltd.



W produkcji nowej linii kosmetyków wykorzystano biotechnologie. Są to technologie, przy pomocy których naukowcy wykorzystują unikalne wąskospecjalistyczne właściwości komórek i molekuł biologicznych w celu osiągnięcia niezbędnego poziomu jakości produktów. Jednym z produktów biotechnologicznych jest SOD (superoksyd dismutazy – dysmutaza nadtlenkowa).

Nowe kosmetyki zawierają najnowocześniejsze substancje odpowiednie dla wszystkich rodzajów cery, opracowane i połączone w taki sposób, aby cera mogła samodzielnie regulować poziom pH oraz wydzielanie sebum.

Rewolucyjne jest również opakowanie. Zamiast słoiczek wykorzystano pompy próżniowe, co uniemożliwia przedostanie się bakterii do środka. Systemy próżniowe mają dwie ważne zalety. Gwarantują higienę, gdyż palce nie dotykają zawartości flakonika, oraz zapobiegają dostawianiu się powietrza do wnętrza i utlenianiu się składników, co gwarantuje maksymalną efektywność od początku do końca stosowania kosmetyku.



Timeline Trio Gel – żel o potrójnym działaniu zawiera substancje skutecznie odmładzające skórę, wygładza zmarszczki, daje efekt botoxu. Antyoksydanty w postaci zielonej herbaty oraz dysmutazy nadtlenkowej zapewniają normalne funkcjonowanie komórek. Harmonizują pracę enzymów (fermentów biologicznych), regulujących substancję międzykomórkową. Chronią geny przed uszkodzeniem, spowodowanym promieniami UV czy wolnymi rodnikami. Żel zawiera również glicerynę roślinną, która nawilża i chroni skórę, masło Shea, liście Aloe Vera, Elastonil oraz Myoksinol. Elastonil to produkt biotechnologii opracowany w maju 2004 roku. Jest to oczyszczona frakcja proteinowa dyni siewnej. Pomaga w odbudowie równowagi fibroblastów – komórek tkanki łącznej skóry oraz stymuluje syntezę kolagenu. Myoksinol natomiast zapobiega powstawaniu zmarszczek mimicznych w postaci pionowych i poziomych linii na czole, kurzych łapek w kąciach oczu i fałdek

na policzkach. Ten innowacyjny składnik ma działanie biologiczne (spowalnia starzenie się komórek) i mechanicznie (likwiduje kurczenie się mięśni twarzy).

Mleczko nawilżająco-oczyszczające zawiera bułgarską różę damasceńską, od ponad trzystu lat znane źródło oleju różanego, który może być stosowany do wszystkich rodzajów skóry, również skóry suchej z egzemą i zniszczonej. Zmiękcza skórę i poprawia jej sprężystość. Obecny w mleczku lukozyd laurowy to substancja aktywna powierzchniowo o właściwościach oczyszczających, wykonana z oleju kokosowego i cukru. Takie glukozydy rozpuszczają się bardzo szybko, dlatego oczyszczają skórę w niezwykle delikatny sposób. Ogórek nawilża ją i odżywia, ma taki sam poziom pH jak skóra, co pozwala odtworzyć naturalny poziom kwasowości. Calmiskin, składnik biotechnologii, jest otrzymywany z mięty pieprzowej. Zmniejsza uczucie szczypania i pieczenia. Łagodzi podrażnioną skórę, np. po goleniu, odświeża ją i zmiękcza. Przynosi ulgę dzięki temu, że stymuluje pracę keratocytów, produkujących beta-endorfiny, czyli „hormony zadowolenia”, które zmniejszają ból.

W przyrodzie wszystko jest urządzone w taki sposób, że organizm o określonej porze odpoczywa, a o innej jest aktywny. W czasie snu odzyskuje energię, aby wykorzystać ją w ciągu dnia. Dotyczy to również skóry. Oczywiście skórę należy odżywiać, ale kiedy dochodzi do zetknięcia ze środowiskiem zewnętrznym – wtedy trzeba ją chronić. Właśnie w tym celu powstał **krem na dzień**, zapewniający maksymalny poziom ochrony, zawierający optymalne substancje nawilżające oraz składniki dające poczucie komfortu. Krem na dzień zawiera między innymi skwalen roślinny, otrzymywany z oleju z oliwek, zapobiegający utracie wody z organizmu i odnawiający elastyczność skóry. Nie jest toksyczny, nie podrażnia skóry, nie powoduje alergii. Całkowicie naturalny, przyjazny dla naskórka człowieka. Unikalny i wyjątkowo cenny olej arganowy jest wytłaczany z orzechów arganii, która występuje tylko w jednym miejscu na świecie – w południowo-zachodniej części Maroka. Ma właściwości odmładzające, antyoksydantowe, nawilżające i ujędrniające skórę. Olej migdałowy zaś, dający uczucie jedwabistości, zawiera kwas oleinowy i linolenowy. Jest bogaty w minerały, witaminy i proteiny.

Regeneracyjny krem na noc zawiera wiele różnych składników sprzyjających oczyszczeniu skóry, przywróceniu jej równowagi i regeneracji. Są to między innymi wyciąg



z zielonej herbaty, ekstrakt z kiełków pszenicy, tokoferol, olej migdałowy oraz olej z pestek winogron.

W procesie pielęgnacji skóry bez wątpienia najważniejszym procesem jest regularne złuszczenie naskórka, które zapobiega zatykaniu się porów oraz stymuluje zdrową skórę do wytwarzania i pogrubienia warstwy skóry. Dzięki aktywnym składnikom wchodzącym w skład kremu (kokoglycydowi i diatomitowi) skóra jest delikatnie oczyszczana z martwych komórek. Krem zawiera również karagenan, aloes oraz glicerynę roślinną zmiękczejącą skórę. Do regeneracji skóry służy głąg, miłorząd japoński oraz kamelia chińska. Krem-peeling w idealny sposób oczyszcza, odnawia oraz zmiękcza skórę.

Jak Państwo wiedzą, okolice oczu są bardzo wrażliwe, nie wolno ich podrażniać, gdyż skóra jest tu bardzo cienka. Koncern Farva stworzył bardzo delikatną i skuteczną formułę z naturalnych składników, wyciągu z ogórka, kasztana, bławatka i innych roślin. **Żel do powiek** nawilża, odświeża oraz łagodzi obrzęki i cienie wokół oczu. Zawiera biophytex, składnik uzyskany przy pomocy biotechnologii. Ekstrakt z kasztanowca pobudza mikrocykulację, a hydrolizowana proteina drożdżowa jest wykorzystywana do regulacji wydzielania sebum. Nawilża skórę, nadaje jej zdrowy wygląd, zwalcza suchość skóry, nadaje jej blask. Sprawia, że skóra staje się miękka, elastyczna i zdrowa.

Niewątpliwie kosmetyki „Millenium Alliance” zasługują na miano najlepszych, gdyż są wyprodukowane z najlepszych komponentów

MILLENNIUM ALLIANCE VISAGE



MOŻLIWE, ŻE JEST TO **NAJLEPSZY** PRODUKT,
JAKI WIDZIAŁ ŚWIAT

Osiągnijcie specjalną kwalifikację, a otrzymacie
ekskluzywne prawo do zakupu nowych kosmetyków podczas Millenium 2006!